

Zawiadomienie do prokuratury w sprawie systemu monitoringu wód – pytania i odpowiedzi

1. Co zakładała umowa podpisana z IRŚ-PIB? Jak został wyłoniony wykonawca? Na co miało zostać wydane 250 mln zł?

3 stycznia 2023 r. zostało zawarte Porozumienie pomiędzy MKiŚ a Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie stałego monitoringu zagrożeń śródlądowych wód powierzchniowych wraz z systemem wczesnego ostrzegania, w którym jako podmiot realizujący zadanie został wskazany IRŚ-PIB.

Uwzględniając zapisy porozumienia, NFOŚiGW opracował program priorytetowy pn. „Wspieranie działalności monitoringu środowiska, Część 2) Stały monitoring zagrożeń śródlądowych wód powierzchniowych wraz z systemem wczesnego ostrzegania”.

5 czerwca 2023 r. została zawarta umowa o dofinansowanie pomiędzy NFOŚiGW a IRŚ-PIB. Całkowity koszt umowy, uwzględniający koszty kwalifikowane i kwoty dofinansowania, to 250 mln zł.

Jako termin osiągnięcia efektu rzeczowego i ekologicznego w umowie wskazany został 31 grudnia 2024 r. i zgodnie z założeniami projektu, do tego czasu system monitorowania miał osiągnąć także gotowość operacyjną.

Na realizację planu do 31 grudnia 2024 r. IRŚ-PIB miał mieć do dyspozycji 152 027 864 zł.

Kolejne środki miały zostać przeznaczone na fazę operacyjną:

- w 2025 r. - 32 750 712 zł,
- w 2026 r. - 32 750 712 zł,
- w 2027 r. - 32 470 712 zł.

W budżecie projektu do 31 grudnia 2027 r. zostało rozplanowane 97 972 136 zł.

2. Ile środków w ramach umowy z IRŚ-PIB zostało wydanych i na jakie cele?

W ramach umowy wydano w sumie 52 898 203,65 zł, z czego 748 197,65 zł rozliczono w formie refundacji oraz 52 150 006 zł wypłacono w formie zaliczki.

Zaliczka została wypłacona 7 lipca 2023 r., a jej rozliczenie miało nastąpić do 30 listopada 2023 r. Niestety beneficjent nie przekazał jeszcze wszystkich dokumentów rozliczeniowych.

3. Przeprowadzona przez NIK kontrola wykazała szereg nieprawidłowości związanych z realizacją umowy na monitoring wód. Czego one dotyczyły?

W wystąpieniu pokontrolnym (pn. „Wykonanie budżetu państwa w 2023 r. – wykonanie planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej”, czerwiec 2024 r.) Najwyższa Izba Kontroli wskazała na konieczność uzgodnienia/potwierdzenia u właściwych organów i podmiotów państwowych (m.in. MKiŚ, PGW WP, IMGW, MRiRW, GIOŚ) prawidłowości rozmieszczenia punktów pomiarowo-kontrolnych, ich liczby, opracowanych i przyjętych metodyk pomiarowych, w tym częstotliwości i sposobu pomiarów, wartości progów pomiarowych dla wskaźników objętych monitoringiem oraz trybu i zasad wymiany informacji o przekroczeniu progów alarmowych.

2 sierpnia 2024 r. Minister Klimatu i Środowiska zdecydował się złożyć do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Nieprawidłowości związane z realizacją umowy dotyczyły próby stworzenia nowego, równoległego systemu monitoringu zagrożeń śródlądowych wód powierzchniowych, który nie stanowił elementu Państwowego Monitoringu Środowiska funkcjonującego na podstawie art. 23 i nast. ustawy z 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska.

Próby opracowania kolejnego systemu były prowadzone w sposób niecelowy i niegospodarny, bez podstawy prawnej, przez podmiot nieprzygotowany do realizacji tego typu zadania, tj. Instytut Rybactwa Śródlądowego – Państwowy Instytut Badawczy.

Ten równoległy monitoring był tworzony w oparciu o Porozumienie między Ministrem Klimatu i Środowiska oraz Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a także umowę pomiędzy NFOŚiGW oraz IRŚ – PIB. Umowa ta zawierała szereg wad, m.in.:

- nie określała wymagań technicznych i funkcjonalnych systemu monitoringu,
- nie zapewniała optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów w zakresie tworzonego monitoringu, w tym nie zawierała regulacji stanowiących podstawę dla funkcjonowania nowego systemu monitoringu zagrożeń wód śródlądowych,
- nie dawała gwarancji funkcjonowania systemu monitoringu po zakończeniu umowy, tj. po niespełna 5 latach od podpisania umowy, w tym 3 latach od utworzenia systemu,
- nie ustanawiała wymogu stworzenia przez beneficjenta studium wykonalności,
- nie określała katalogu interesariuszy właściwych w zakresie gospodarki wodnej oraz monitoringu wód, z którymi beneficjent powinien uzgodnić co najmniej lokalizację punktów pomiarowych, częstotliwość, zakres i metodykę prowadzenia pomiarów, tryb i sposób przekazywania danych pomiarowych, poziomy alarmowe oraz zakres i formę przekazywanych informacji do właściwych instytucji,



- przewidywała koszt realizacji pojedynczego zadania na kwotę 250 mln zł w sytuacji, gdy koszt całego Państwowego Monitoringu Środowiska przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska rocznie wynosi 98 mln zł. Właściwe zabezpieczenie interesu podmiotów publicznych nakazywało, aby stały monitoring zagrożeń wód powierzchniowych był częścią Państwowego Monitoringu Środowiska prowadzonego przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, a umowa na jego realizację powinna gwarantować jego wykonalność. Z tego względu, w ocenie Ministra Klimatu i Środowiska, powyższe działania można uznać za działania na szkodę interesu publicznego.

4. Minister Klimatu i Środowiska złożył do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Jakie są oczekiwania resortu?

2 sierpnia 2024 r. do Prokuratury Okręgowej w Warszawie zostało złożone zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa niedopełnienia niektórych obowiązków i przekroczenia uprawnień. Ministerstwo Klimatu i Środowiska oczekuje wszczęcia oraz przeprowadzenia postępowania przygotowawczego w tej sprawie przez odpowiednie organy ścigania. Chcemy być informowani o kolejnych etapach postępowania przygotowawczego i aktywnie w nich uczestniczyć jako zawiadamiający.

5. Co dalej z monitoringiem rzek w Polsce? Czy resort zamierza w ogóle zrezygnować z rozbudowy i modernizacji sieci monitorującej jakość wód w rzekach?

Monitoring wód powinien być realizowany przez GIOŚ w ramach ustawowego Państwowego Monitoringu Środowiska.